

Lekcja 8

22 listopada

MOCARZE WIARY: JOZUE I KALEB

Tekst przewodni: Hbr 13,7.

Zakres studium: Lb 13,30-32; Joz 14,6-14; Łk 18,1-5; Joz 19,49-51; 2 Kor 3,18; Rz 12,1-2.

Część I: Przegląd

Jozue i Kaleb mieli pracowite życie. Młodość spędzili w Egipcie jako niewolnicy. Jako dorośli byli świadkami wielkich dokonań Boga podczas wyzwolenia z egipskiej niewoli. Wiek średni upłynął im na pustyni wśród przekłętą pokolenia, które usiłowało ich zabić za to, że sprzeciwili się niewierze. Wreszcie w sędziwych latach przeszli przez Jordan i objęli w posiadanie Ziemię Obiecaną. Ich życie obejmuje wydarzenia opisane w *Pięcioksięgu Mojżesza* z wyjątkiem *Księgi Rodzaju*. Te doświadczenia i wydarzenia kształtowały charaktery tych szczególnych mężów Bożych. Doświadczyli oni niewoli i wolności, rozczarowania i nadziei, czekania i spełnienia.

W tym tygodniu zastanowimy się nad duchowym sukcesem Jozuego i Kaleba. Dwa decydujące momenty cechują ich wiarę i zaangażowanie. Pierwszy to powrót dwunastu zwiadowców i próba Jozuego i Kaleba, by przekonać Izraelitów, że mogą osiąść Ziemię Obiecaną wbrew zagrożeniu ze strony Kananejczyków (Lb 13,30-33; 14,5-10). Czterdzieści lat później Jozue i Kaleb wybrali dział dziedzictw dla siebie i swoich potomków. Ich niespodziewany wybór (Joz 14,6-15) wskazuje, dlaczego zapisali się oni w historii biblijnej jako wzory wiary, odwagi, poświęcenia i wytrwałości. Ich dziedzictwo trwa do dzisiaj i inspirowa także nasze pokolenie do zaufania Bogu nawet w najtrudniejszych sytuacjach.

Część II: Komentarz

Perspektywa wiary (Lb 13,25-14,10)

W Lb 13,25-14,10 czytamy, że wszyscy zwiadowcy zgadzali się co do zasadniczych faktów zawartych w ich sprawozdaniach. Kraj był żyzny i piękny. Owoce, które przynieśli, świadczyli, że kraj był „płynący mlekiem i miodem”, co w starożytnym języku Bliskiego Wschodu oznaczało, że nie brakowało tam żadnych dóbr materialnych niezbędnych do życia (zob. Lb 13,27). Te słowa nie są przypadkowe, gdyż podobne wyrażenie występuje w tym, co Bóg powiedział o Kanaanie Mojżeszowi i Izraelitom (Wj 3,8; Kpł 20,24). Rzeczywiście, kraj był wspaniały. Bóg się nie mylił. Wszyscy zwiadowcy byli także zgodni co do militarnych możliwości Kananejczyków - opisali ich jako silnych i potężnych ludzi mających do dyspozycji mocno ufortyfikowane miasta (Lb 13,28). Jozue i Kaleb nie mogli zaprzeczyć, że tak było.

Rozbieżność pojawiła się dopiero w kwestii interpretacji faktów. Większość zwiadowców stwierdziła bowiem: „Nie możemy wyruszyć na ten lud, gdyż jest on od nas silniejszy. (...) Ziemia, przez którą przeszliśmy, aby ją zbadać, to ziemia, która pożera swoich mieszkańców. (...) Wydawaliśmy się sobie w porównaniu z nimi jak szarańcza” (Lb 13,31-33). W swojej pesymistycznej ocenie faktów dziesięciu zwiadowców uciekło się do fałszu, twierdząc, że kraj ten „pożera swoich mieszkańców”. W ten sposób zaprzeczyli sami sobie i oczywistej rzeczywistości, iż kraj ten zwracał zamieszkujące go ludy, a nie je pożerał (Kpł 18,26-29). Raport mniejszości (Kaleba i Jozuego) brzmiał zdecydowanie inaczej.

Ellen White żywo opisała wpływ, jaki wywarło sprawozdanie dziesięciu zwiadowców na całe zgromadzenie: „W miarę jak szpiedzy wyrażali swe opinie, pochodzące z ich niewiernych serc przepętlonych zniechęceniem, które wzbudził szatan, tchórzliwa rozpacz zajęła miejsce nadziei i odwagi. Chmura wątpliwości rzuciła cień na zgromadzenie, a potężna moc Boża, tak często objawiana na korzyść narodu wybranego, poszła w zapomnienie. Ludzie nie czekali, aby to rozważyć, nie pomyśleli, że Bóg, który ich przyprowadził tak daleko, z pewnością da im tę ziemię, nie przypomnieli sobie, w jaki cudowny sposób wyzwolił ich z mocy ciemnych sił, przeprowadził przez morze i zniszczył ścigającą ich armię faraona. Pominęli Boga w tej sprawie i postępowali tak, jak gdyby zdani byli jedynie na własne siły” (Ellen G. White, *Wybrańcy Boga*, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 285).

W przeciwieństwie do wystraszonych i niewierzących dziesięciu zwiadowców Kaleb twierdził: „Gdy wyruszymy na nią, to ją zdobędziemy, gdyż ją przemożemy” (Lb 13,30). Wtórując temu pozytywnemu wezwaniu Jozue zrozpaczony rozdarł swoje szaty i oświadczył, że nie mają powodu bać się, skoro Pan jest po ich stronie (Lb 14,8-10). Wprost przeciwstawiając się sprawozdaniu niedowiarków, Jozue zapewnił Izraelitów, że mieszkańcy kraju będą uciekać przed nimi, a nie na odwrót (Lb 14,9).

Właściwe wybory

Skoro życie składa się z wyborów, to wybory objawiają nasz charakter i definiują naszą przyszłość i dziedzictwo. W jesieni swego życia dokonali niezwykłych wyborów dotyczących miejsca, w którym mieli zamieszkać. Ich wybory wskazują, że czas nie osłabił ich zaangażowania w realizację Bożego planu, a oni nadal żyli dla chwały Bożej a nie dla siebie.

Hebron

Kaleb zwrócił się do Jozuego z prośbą, by dał mu Hebron jako dziedzictwo (Joz 14,12a). Dlaczego właśnie Hebron? Owszem, miejsce to miało historyczną wymowę. Znanie także jako Kiriath-Arba (Miasto Arby), było jednym z pierwszych zamieszkałych regionów wymienionych w *Biblii* (Rdz 23,1-2). Ponadto sam Abraham mieszkał w tamtym regionie i został tam pochowany, podobnie jak potem Izaak (Rdz 25,9-10; 35,27-29). Jednak nie to było powodem wyboru Kaleba. Mając osiemdziesiąt pięć lat Kaleb mógł wybrać dziedzictwo, którego zdobycie nie wymagało wysiłku. Jednak Kaleb nie kierował się wygodą. Górzysty Hebron nie był łatwym miejscem zamieszkania, nie oferował żyznych pól ani szerokich gładkich dróg, ani nawet bezpieczeństwa.

Kaleb sam wyjaśnił powód swojej decyzji: „Sam bowiem słyszałeś tego dnia, że są tam Anakici i wielkie warowne miasta” (Joz 14,12). Kaleb pragnął zdobyć siedzibę wielkoludów! Jednym z dobrze znanych Anakitów był Goliat z Gat, ostatniego miasta, w jakim ludzie ci się utrzymali w czasach Dawida (Joz 11,22). Goliat mierzył dziewięć i pół stopy czyli niespełna trzy metry! Tak więc Kaleb poprosił o najbardziej niedostępną część Kanaanu. Ale dlatego sędziwy Kaleb pragnął takiego wyzwania? Lata, jakie upłynęły od czasu Kadesz-Barnea nie osłabiły jego wiary ani nie zmieniły jego sposobu postrzegania faktów z punktu widzenia wiary. Jego prośba miała na celu zainspirowanie młodych Izraelitów do wiary, udowodnienie, że Izraelici w Kadesz nie mieli racji oraz wywyższenie imienia Boga. Stary człowiek ufający w moc Boga mógł pokonać tych, wobec których inni potrafili jedynie drżeć z przerażenia.

Dziedzictwo Jozuego

Także Jozue w swoim wyborze nie kierował się osobistą korzyścią. Tak Jozue jak i Kaleb są wzorcami prawdziwego przywództwa, które polega na służeniu innym, a nie samemu sobie. Choć niewiele mamy wzmianek o Kalebie, droga Jozuego była prosta - zaczynał jako pomocnik Mojżesza (Joz 1,1) i stał się sługą Jahwe (Joz 24,29). W jaki sposób Jozue rozwijał swój charakter jako przywódca?

Po pierwsze, Jozue uczył się u boku wielkiego przywódcy. Kiedy Jozue pojawia się w *Pięcioksięgu Mojżesza*, zawsze podlega autorytetowi starszego proroka. Na przykład, w Wj 17,8-13 Jozue zwycięża w bitwie dzięki temu, że Mojżesz trzyma w górze swoją laskę. W Wj 32,17-18 Jozue idzie za Mojżeszem na szczyt góry. Na znak swojego autorytetu wobec Jozuego Mojżesz zmienił jego imię (Lb 13,16).

Jeszcze jako stosunkowo młody (*naar*) człowiek Jozue został wybrany na następcę przez Mojżesza (Wj 33,11), a następnie przez czterdzieści lat służył u jego boku. Po drugie, wbrew temu, iż brakowało mu początkowo doświadczenia, Jozue został wybrany przez Boga, gdyż był człowiekiem uduchowionym (Lb 27,18). Tak więc w swoim życiu nie kierował się żadną doczesną ambicją, pragnieniem wywyższenia siebie czy realizacji własnych planów. Widząc sprawy z duchowej perspektywy, Jozue żył dla chwały Boga, stawiając na pierwszym miejscu to co najważniejsze. Wreszcie, po trzecie, Jozue uczył się na własnych błędach. Po śmierci Mojżesza Jozue nadal się uczył. Widać to wyraźnie w narracji wydarzeń związanych z Aj (Joz 7) i Gibeonitami (Joz 9). W gruncie rzeczy uczenie się w przywództwie jest nieprzerwanym procesem szkolenia, wzrastania i przeobrażania się.

Życie tych dwóch duchowych mocarzy, Jozuego i Kaleba, uczy nas co najmniej pięciu cennych lekcji. Po pierwsze, ważniejsze niż fakty jest to, jak je postrzegasz. W upadłym świecie fakty są często nieprzyjemne, ale Boże objawienie daje nam właściwą perspektywę, byśmy patrzyli na nie jako doczesne, przemijające. Po drugie, wiara nie lekceważy faktów, ale pozwala zrozumieć je we właściwy sposób. Po trzecie, zamiast narzekać, zostaliśmy powołani, by ufać Bogu i podporządkować się Jego planom, które są zawsze lepsze niż nasze. Po czwarte, błogosławieństwa stają się udziałem tych, którzy całkowicie trwają w Panu. W duchowej rzeczywistości wielu ludzi zauważa, że ich wiara czasami się chwieje i brakuje im „pierwszej miłości” (Ap 2,4). Jednak Jozue i Kaleb nie pozwalali sobie na taką utratę miłości i wiary, ale przez całe życie zachowywali wiarę i całkowite poświęcenie się Bogu i Jego planom. Po piąte, życie we wszystkich jego wymiarach powinno być zgodne z planami ustanowionymi przez Boga, a nie motywowane chciwością i egoistyczną ambicją. Życie Jozuego i Kaleba jest przykładem stosowania słów apostoła Pawła: „Czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek czynicie, wszystko czyńcie na chwałę Bożą” (1 Kor 10,31).

Część III: Zastosowanie

Jaka jest twoja perspektywa?

Kiedy ludzie mają szansę lecieć samolotem albo wspinać się na wysokie góry i patrzeć z wysoka na miasto, zdają sobie sprawę, jak małe wydają się budynki z dużej odległości. Jednak kiedy idą ulicą tego samego miasta, uświadamiają sobie, jak mali są w porównaniu z tymi budynkami. Co się zmienia? Wyłącznie perspektywa, punkt widzenia, z którego widzimy rzeczy.

Kiedy stajemy wobec życiowych wyzwań, możemy patrzeć na nie z perspektywy zwątpienia albo z perspektywy wiary. „Zwątpienie widzi na pierwszym planie przeciwności. Wiara widzi drogę! Zwątpienie widzi ciemność nocy. Wiara widzi nadchodzący dzień! Zwątpienie drży na myśl o kolejnym kroku. Wiara pnie się

nieustrudzenie wzwyż! Zwątpienie zapytuje: «Kto by w to uwierzył?». Wiara odpowiada: «Ja!» (Paul Lee Tan, *Encyclopedia of 7700 Illustrations*, Garland 1996, s. 404).

Rozważ poniższe przykłady i zastanów się nad rolą zwątpienia i wiary w nich:

1. Abraham w wieku stu lat zaufał obietnicy Boga, iż będzie miał licznych potomków (Rdz 15,1-6; 17,1-7; 21,1-7).
2. Elizeusz modlił się, by jego sługa mógł ujrzeć Boże zastępy wokoło nich (2 Krl 6,17).
3. Jezus wyjaśnił swoim uczniom, że w życiu niewidomego człowieka ukazane zostaną dzieła Boże (J 9,1-7).
4. Uwięziony Paweł powiedział królowi Agryppie, iż chciałby, aby wszyscy ludzie stali się chrześcijanami (Dz 26,28-29).
5. Pomyśl o bolesnych i trudnych realiach twojego życia. Jak patrzenie na nie z perspektywy wiary daje ci motywację i odwagę do stawienia im czoła?



MATERIAŁY DLA NAUCZYCIELI

- **Przewodniki**- materiały uzupełniające treść „Lekcji biblijnych”.
- **Pytania**- propozycje przebiegu zajęć i pytań do dyskusji w szkole sobotniej.
www.adwent.pl
dział: Studium biblijne
- **Materiał do „Czasu misji”:**
<https://adwent.pl/czas-misji>

KONSULTACJE ONLINE DLA NAUCZYCIELI

- Wspólne przygotowanie do prowadzenia najbliższego studium Biblii.
- Propozycje dodatkowych zajęć.
- Odpowiedzi na pytania związane z treścią studium.
- Wspólnota, modlitwa

każdy czwartek, godz.20.00

Zoom: 856 5129 9515

Kod dostępu: Biblia